

Intencje mszalne w tygodniu 12.06 - 18.06.2023 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	18.00	+Janusz Białogłowicz - od Aliny i Stanisława
Wtorek	18.00	+Antonina Mazur
Środa	18.00	18 lat Wiktorii Dębiec
Czwartek	18.00	+Kazimierz Czaja - 3 rocznica śmierci
Piątek	18.00	+Janusz Białogłowicz - od rodziny Szczurków z Zaczernia
Sobota	18.00	45 lat - sakramentu małżeństwa Danuty i Stanisława
Niedziela	8.00	za parafian
Niedziela	10.30	+Siostra Marietta - matka generalna Sióstr Służebniczek
Niedziela	15.30	+Alicja Grad - od kuzynki Danuty z rodziną

Ogłoszenia duszpasterskie - 11.06.2023 r.

1. Dziś 10 Niedziela zwykła. Trwamy w oktawie Bożego Ciała. Zapraszam parafian na codzienne wędrowanie za Jezusem Eucharystycznym. Przez cały też miesiąc czerwiec modlitwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa.
2. W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: wspomnienie męczenników II wojny Światowej, Sw. Antoniego z Padwy patrona zakochanych, bł. Michała Kozala biskupa i męczennika, Najświętszego Serca Pana Jezusa, Niepokalanego Serca NMP.
3. 13 czerwca będą zabierane ekościece, na cele misyjne. Zachęcam parafian by wysprzątać swój dom z ekościece. Można je składać i przywozić najpóźniej do środy przy budynku gospodarczym.
4. 15.06 - Zakończenie oktawy Bożego Ciała, w tym dniu również u nas prymicje ks. Norberta Faliszka z Jaślisk, poświęcenie wianków i błogosławieństwo dzieci oraz błogosławieństwo prymicyjne.
5. Dziękuję raz jeszcze wszystkim zaangażowanym parafianom za wykonanie 4 ołtarzy na Uroczystość Bożego Ciała i za świadectwo wiary w tym dniu, a Panom strażakom za zapewnienie bezpieczeństwa procesji po drogach naszej wioski.
6. 13.06 - to dzień modlitwy różańcowej i dzień spotkania Akcji Katolickiej.
7. W tym tygodniu Odpust w Łękach Dukielskich i w Bóbrce w naszym dekanacie.
8. Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.
9. Do sprzątnięcia kościoła - na sobotę - 17.06. - proszę rodziny; Bogacz - Czapska, Kijowski, Kozubal. Dziękuję rodzinom; Matelowski, Krasnodębski - Raczkowski za ostatnie sprzątnięcie kościoła i za kwiaty. Bóg zapłać.
10. Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno św. Michała Archanioła

nr 5 / 11. 06. 2023 r. (Rok IX).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

Karmię Was tym, czym sam żyję... 10 Niedziela Zwykła

„Cóż ci mogę uczynić, Efraimie, co pocznę z tobą, Judo? Miłość wasza podobna do chmur na świtanium albo do rosy, która prędko znika. Dlatego ciosałem ich przez proroków, słowami ust mych zabijałem, a Prawo moje zabłysło jak światło. Miłości pragnę, nie krwawej ofiary, poznania Boga bardziej niż całopaleń”...

z **Księgi Proroka Ozeasza (Oz 6,3-6)**

A Bóg? Milczy? Nie odpowiada na pytania i na naszą modlitwę? Pozwala błędzić? Jest może zazdrosny o swoje tajemnice? Nie, choć czasem wydaje się nam, że nasz Bóg milczy. Tak, jaki jest nasz Bóg? i gdzie On jest? Bóg jest miłosierny i sprawiedliwy. I Bóg daje się poznać człowiekowi czystego serca, temu kto potrafi więcej słuchać niż mówić, temu, kto dom serca swego przygotował na bogactwo Jego słowa; walczącemu o mądrość, wyciągającemu ręce w górę gdy ją posiadzie, opłakującemu błędy młodości. Taki wołający odkryje Boga w Kościele. Bóg dał wspólnotę Kościoła. Bóg dał „łaskę po łasce”, by głosić Dobrą Nowinę, uzdrawiać chorych, przenosić góry wiarą, węże jadowite brać do rąk, trzymać się przymierza. Jedyne, co od nas zależy, to zaufać i nie uciekać z miejsc gdzie mamy być. Oto ta wielka tajemnica wiary, i drogi stawiania się chrześcijaninem.

Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz



Więcej być niż mieć...

Zniechęcenie, Znużenie Zmęczenie... Czym jest acedia i jak z nią walczyć?

W naszych czasach zmęczenie, zniechęcenie, znużenie, depresja, acedia itp. to bardzo poważny stan duchowy, stan kryzysowy, który czasem dosięga serce chrześcijańskie. Ojcowie pustyni, mistrzowie duchowni, nazywali ją „zmęčeniem w połowie drogi”, a niekiedy i „demonem południa”. Te negatywne stany ducha są również wpisane i w nasze życie, od nich nie uciekniemy, ale bardzo ważne jest to, co z nimi robimy, jak je pokonujemy i czy rzeczywiście je pokonujemy.

Jak walczyć z acedią? Co czynić gdy czuję, że jestem w kropce i że kręcę się w miejscu?. Istnieje wiele odpowiedzi na to pytanie, w zależności od wartości jakie się przyjmuje ...

W pierwszej kolejności musimy dojść do tego, czy na pewno jesteśmy w stanie acedii, czy to tylko chwilowe przemęczenie albo smutek. Znalezienie odpowiedzi na to pytanie może jednak nie być łatwe, ponieważ możemy mieć do czynienia z podobnymi stanami, które acedią nie są, a sami nie potrafimy dać sobie na to odpowiedzi. Potrzebni są nam dziś duchowi przewodnicy i świadkowie.

Pamiętajmy, że acedia to nie to samo co oschłość, znużenie którego doświadczamy w codzienności ... Acedia to zniechęcenie i zmęczenie związane z naszą wiarą, z powołaniem, Bogiem z swojej grzeszności. Święty Tomasz z Akwinu mówi, że człowiek przestaje się radować, cieszyć i smuci się z powodu Boga i darów, które otrzymał i dodaje: „Acedia to bardzo poważny stan, nazywany matką wszystkich innych grzechów. Zamieszanie wiąże się z tym, że przez wieki acedię utożsamiano z lenistwem, z tym, że się nie chce”...

Należy zatem dokonać rozróżnienia między acedią, a oschłością, stanem bardzo podobnym do acedii. Oschłość jest to dobry stan, bo Pan Bóg podczas modlitwy i w życiu codziennym zabiera nam pomocny zapach. Jest to zatem pewien rodzaj oczyszczenia. Robimy coś wtedy mocniej i lepiej, nawet kiedy nie niosą nas w tym wysiłku uczucia. Dlatego oschłość to nie jest to samo co acedia, w acedii można być bowiem bardzo aktywny ale zapomina się że to od Boga ma się wszystko ...

„Demon południa”

Ojcowie pustyni nazywali acedię „zmęčeniem w połowie drogi”, „demonem południa”... i tak to przedstawiają. Kiedy ktoś przewyciężył z Bożą pomocą wszystkie różne pokusy dotyczące ciała - nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu, nieczystość - itp. - wtedy dopiero przychodził demon południa, zwątpienie, czy to wszystko w ogóle ma sens: „co ty tu robisz i po co, gdzie indziej byłoby ci lepiej, inni mają łatwiej” i tak dalej - i tak pokusa zaczyna drażnić i do serca kryzys.

Pokusa uderza, ale ważne jest to, co z nią zrobimy i czy potrafimy posłuchać głosu Kościoła by przez miłość, posłuszeństwo, wiarę nie ulec w walce duchowej o łaskę Bożą w sercu. Pomoc jest zawsze obecna w sakramentach Kościoła zwłaszcza w spowiedzi, w modlitwie adoracyjnej i w powierzenie się Bogu i Jego łasce. „Nie lękajcie się”... mawiał Święty Jan Paweł II. Posłuchajmy tego Jego wezwania w swojej drodze wiary.

Popatrzmy z wiarą ...



Z Kroniki ks. Józefa Chwatowicza.

23.12.1912 przed Wigilią raczyli przyjechać trzej OO. Bernardyni z Dukli: x. Antoni Kupiec, x. Bassara, x. Misetti i x. wikary z Kobylan Okoń Eugeniusz. Po południu wyspowiadali dzieci szkolne i parafian starszych, po kolacji, O godzinie 6 wieczorem odjechali. Przywieźli ich xx. z Dukli. Żygafa Franciszek, gospodarz z Wietrzna odwiózł ich do Dukli. x. Wikary z Kobylan przyjechał jednym koniem najętym. Jasno, pełnia księżyca, bez śniegu. Dzisiaj cicho, wicher ustał.

24.12.1912 r. - do Świętej Komunii przystąpiło 140 osób, w czasie Mszy Świętej, deszcz leje jak z cebra. Na Wigilii byłem w Dukli u Rosołów, po godzinie 9 wieczór wróciłem. O godzinie 12.00 Msza północna, o 8 godzinie druga, śpiewa się godzinki, o 10 - tej kazania, i błogosławieństwo. Św. Szczepan - 26.12., o 10 - tej kazanie i suma, święcenie owsa. Św. Jana o 8³⁰ wotywa i rozdanie wina; mało ludzi 4 flaszki wina wydałem. Święta bez śniegu, tylko błoto. Na opłatku byli tylko sami mężczyźni: Kędra, Kordyś, Bączowski-nauczyciel, Mikosz, Skwarnicki, Baran, Marosz, Kozubal i jego brat, z Dukli Rosół, off C.K. sędzia Jan Kurała żołnierz Sokołowski, kowal kopalniany. 30.12 - bez śniegu. 31.12.1912 - nieszpory o 3 godzinie i kazanie. Przed oczy Twoje... Święty Boże... Te Deum... akty. Cicho, bez śniegu, trochę błota, cisza w całej wsi i tak my zakańczamy stary rok 1912. Na wieczór 1912 był leśniczy młody z Jaślisk i przywiózł zająca.